

Tomasz Wróbel

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

O. LEON NIEŚCIOR OMI, *MOWA MISYJNA JEZUSA W INTERPRETACJI PATRYSTYCZNEJ*,
PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY, WROCŁAW 2013, SS. 431

Misyjność Kościoła nabiera w dzisiejszych czasach szczególnego znaczenia, głównie ze względu na kryzys wiary w krajach o najstarszej tradycji chrześcijańskiej i jej dynamiczny rozwój w nowych krajach. W jej poznaniu niezbędne jest odwołanie się do świadomości misyjnej pierwszych wieków, oparte na Piśmie Świętym i interpretacji ojców Kościoła. Taką próbę podejmuje o. prof. Leon Nieścior, wykładowca teologii patrystycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Jego obszerna praca złożona jest z jedenastu rozdziałów, *Wstępu* (s. 5–15), *Zakończenia* (s. 379–391), *Wykazu skrótów* (s. 393–394), a także obszernej *Bibliografii* (s. 395–421) i *Spisu treści* (s. 429–431). W każdym z rozdziałów występują podrozdziały, i co szczególnie istotne, wnioski podsumowujące poszczególne zagadnienia.

Podstawą publikacji jest tak zwana mowa misyjna Jezusa, przekazana w Ewangelii wg św. Mateusza (rozdział 10), Marka (rozdział 6) i Łukasza (rozdziały 9–10), a zwłaszcza zawierające się w pierwszej jej części zalecenia misyjne. Zalecenia dla uczniów, którzy zostali wysłani do Galilei, tworzą początek Kościoła i stają się wzorcem dla wszelkiej misji. Jezus w swej mowie przedstawia jej fundamentalne zasady. Ojcowie Kościoła, trzymając się mocno kontekstu biblijnego, ukazują patrystyczną interpretację tej mowy. Jej misyjny wymiar dotyczy pozyskiwania ludzi dla Ewangelii. Ojcowie w swej interpretacji korzystali chętnie z alegorii, która zakładała, że wersety biblijne posiadały sens duchowy, który trzeba było odkryć. Starali się z tekstu biblijnego wydobyć przesłanie moralne. Mieli oni przed sobą audytorium prostych słuchaczy, którym wykładali podstawowe zasady wiary. Szukali głębszych warstw znaczeniowych i odkrywali walory aktualności misyjnego przesłania słów Ewangelii. W okresie soborowego przełomu pojawił się

spór o patrystyczne metody egzegezy. Jedni zalecali powrót do egzegezy ojców Kościoła, inni zaś chcieli ją całkowicie odrzucić. Dzisiejsza egzegeza dojrzeła do syntezy biblistyki z patrystyką, przywracając ducha i wnosząc głęboki sens tekstu biblijnego. Autor szuka elementów teologii biblijnej ojców. Nie mieli oni pojęcia o redakcji tekstów biblijnych i źródle Q, tak jak współcześni teolodzy, a ich egzegeza to pewien etap w trwającym ciągle odkrywaniu biblijnego Objawienia. Ojcowie nie dysponowali warsztatem naukowym, mieli za to intuicję teologiczną, dzięki której potrafili powiązać idee biblijne z życiem.

Po przedstawieniu w rozdziale I (s. 17–28) przekazu i struktury mowy autor analizuje poszczególne jej fragmenty. Rozdział II (s. 29–54) opisuje główne aspekty metafory żniwa i jej misyjnego przesłania, która opisuje zarówno obecną, jak i przyszłą rzeczywistość. Następnie ukazuje misyjny wymiar powołania apostołów (s. 55–78) oraz ich pierwotny zakaz udawania się do pogan i Samarytan (s. 79–97). Rozdział V (s. 99–128) przedstawia cel pierwszego przesłania Jezusa, czyli głoszenie królestwa Bożego słowem i czynem, natomiast rozdział VI (s. 129–164) misyjny charakter władzy nad złymi mocami udzielonej przez Jezusa apostołom. Ojcowie podejmują także refleksję nad darmością Bożych darów, które trzeba przekazywać, a także kwestią zapłaty za swoją pracę (s. 165–199). Wiąże się to również z Jezusowym nakazem ubóstwa (s. 201–249), który według interpretacji ojców ma wymiar przede wszystkim duchowy, a rezygnacja z wszystkiego nie zakłada absolutnego braku środków materialnych. Rozdział IX (s. 251–283) opisuje praktyczny charakter kontaktu misjonarzy z ludźmi, etykę gościnności, pozdrawiania czy przekazywania daru pokoju. W kolejnym natomiast (s. 285–312) autor przedstawia, jak Jezus przygotowuje misjonarzy na możliwość odrzucenia głoszonej przez nich nauki oraz ukazuje symbolikę strząśnięcia prochu ze stóp. Ostatni rozdział (s. 313–378) przedstawia możliwość prześladowań wyznawców Chrystusa. W metaforach owcy, wilków, węży i gołębi ojcowie Kościoła opisują, jak mają się zachowywać misjonarze, jakie powinni posiadać cnoty, aby w każdej sytuacji ustrzec swoją wiarę.

Ojcowie Kościoła starali się w misyjnej mowie Jezusa wskazać na jej sens misyjny. Interpretowane słowa Pisma Świętego były rozpatrywane w wielu aspektach, czasem spontanicznie, czasem zaś według ścisłej metodologii, która jednak nie odwiodła ich od istoty misyjnego orędzia. Stosując bogaty arsenał środków, czasami zachowując sens literalny, czasami przenośny, do-

chodzili w tym wszystkim do biblijnej prawdy. Szanując sens literalny, szukali możliwości szerszego jej zastosowania.

W zrozumieniu zaś sensu ewangelicznego słowa pomagało im szukanie związku z innymi słowami Biblii. Często stosowali alegorię, jej użycie zależało od rangi i charakteru tekstu biblijnego. Im mniej tekst był zrozumiały w sensie dosłownym, tym częściej sięgano do wyjścia poza ten sens. Tak przedstawiano wiele szczegółów Starego Testamentu, jeśli chodzi o Ewangelię zachowywano większą ostrożność. Mowa misyjna stała się dużym wyzwaniem intelektualnym, w jej alegorycznej interpretacji nie stwierdzamy przerostu treści moralnych nad tematyką teologiczną.

Patrystyczna egzegeza jest niezwykle cenną interpretacją Biblii. Ojców niezwykle mobilizowały słowa Jezusa. Miała ona jednak pewne ograniczenia wynikające z polemiki z Żydami, która zamykała ojców na środowisko oponentów. Zaszczepiali oni Ewangelię w swoich środowiskach. Dociekali również zasadności i celowości instrukcji misyjnych Jezusa. Dostrzegali w nadprzyrodzonych znakach potwierdzenie Bożych obietnic, a w przepowiadaniu Ewangelii najwyższe dobro. Pozostali wierni myśli misyjnej zawartej w Ewangelii. Obraz żniwa to poganie zwracający się ku Ewangelii, żniwo to pełnia czasów zapoczątkowana przyjściem Chrystusa, spichlerzem jest Kościół, zaś żniwiarzami apostołowie. Kościół, który został zbudowany na fundamentach apostołów, stanowi przestrzeń powszechnego zbawienia i miejsce przyszłego sądu.

Misjonarze udawali się po dwóch, początkowo pomijając Samarytan i pogan. Ma to sens duchowy, chodziło o to, by nie przyjmować pogańskiego stylu myślenia i postępowania, a także pierwszeństwa Izraela. Potwierdzając nadejście królestwa, Jezus udzielił posłańcom władzy nad wrogą potęgą. Potrafili panować nad złym duchem i przejawami zła. Jest to rodzaj kontynuacji panowania nad stworzeniem powierzonym człowiekowi przy stworzeniu świata. Władzę nad złem zapoczątkowuje chrzest, a czynienie znaków i cudów przez posłańców ma uwiarygodnić wypełnianą przez nich misję. Przekazywane przez nich dary są darmową łaską Boga i tak mają być ofiarowywane innym. Potrzeby materialne misjonarzy miały być ograniczone do minimum, ubóstwo bowiem przynosi duchową wolność i daje tytuł do szczególnej opieki Boga. Staje się także świadectwem sprzeciwu wobec chciwości i znakiem wiarygodności głoszonej prawdy. Przekazywanie pokoju to natomiast znak udzielenia Bożego błogosławieństwa oraz daru pojednania z Bogiem i ludźmi. Gest strąśnięcia prochu nawiązuje

do tradycji wschodniej i oznacza oczyszczenie się z nieczystości. Misjonarz zrywa bowiem wspólnotę z odrzucającym Dobrą Nowinę. Jezus przestrzega też przed prześladowaniami. Obraz owiec posłanych między wilki wskazuje na nadprzyrodzoną rolę chrześcijaństwa, które przemienia świat. Dla zachowania wiary w Chrystusa chrześcijanie gotowi są na największe ryzyko. Nieskazitelnosc na wzór gołębicy wyraża natomiast łagodność i cierpliwość. Prostota może oznaczać wewnętrzną spójność, ład i brak namiętności.

Publikacja o. Leona Nieściora ukazuje, jak ważną rolę w czasach wyjątkowej działalności misyjnej pełnili ojcowie Kościoła. Owocem prowadzonej przez nich refleksji skupionej wokół mowy misyjnej i połączonej z dociekaniem biblijnym są niekiedy fundamentalne przemyślenia. Służą one czasem kerygmem, czasem duszpasterskiej parenezie, niekiedy natomiast przechodzą w systematyczną teologię. Ojcowie, żyjąc w czasach wyjątkowej działalności misyjnej, pokazali, jak czynić to skutecznie.